



Sygn. akt II PK 62/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa S. Ł.

przeciwko [...] P. [...] Spółka z o.o. w K.

o rentę wyrównawczą i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 listopada 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych w P. Ośrodek Zamiejscowy w K.

z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt III Pa [...],

oddala skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r., Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w K. zasądził od [...] P. [...] Spółki z o.o. w K. na rzecz S. Ł. kwotę 17.002,48 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej, kwotę

1.545,68 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej poczynając od kwietnia 2006 r. oraz zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zatrudniony był w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 czerwca 1968 r. do 5 sierpnia 2000 r., ostatnio jako starszy mistrz produkcji warsztatowej i technik do spraw przygotowania produkcji warsztatowej. W okresie zatrudnienia wykonywał prace w szczególnych warunkach pracując przy eksploatacji urządzeń oraz sprawując dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach. Podczas zatrudnienia na stanowisku ślusarza maszynowego i mistrza w warsztacie centralnym w latach 1973-1988 powód narażony był na hałas przekraczający 80 dB. Już podejmując pracę powód miał stwierdzony ubytek słuchu, który następnie stopniowo się powiększał, co wykazywały kolejne badania w latach 1972, 1974 i 1980. Decyzją nr [...] Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdził u powoda chorobę zawodową w postaci niedosłuchu, wskazując, że nie można wyeliminować związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy a nabytym schorzeniem. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w P. z dnia 11 lutego 2005 r. Decyzją organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2000 r. powodowi przyznano prawo do renty z tytułu częściowej trwałej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, a decyzją z dnia 30 listopada 2002 r. została mu przyznana renta z tytułu całkowitej trwałej niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 31 maja 2005 r. organ rentowy przyznał powodowi rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz jednorazowe odszkodowanie z tytułu spowodowanego tą chorobą 30-procentowego uszczerbku na zdrowiu. Na dzień 8 lutego 2006 r. uszczerbek ten powiększył się do 40%.

Opierając się na poczynionych w sprawie ustaleniach, Sąd Rejonowy uznał za zasadne roszczenia powoda określone w art. 444 § 2 i art. 445 k.c.

W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana podniosła między innymi zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń odszkodowawczych.

Wyrokiem z dnia 30 października 2006 r., Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.900 zł tytułem

skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od maja 2005 r. do marca 2006 r. oraz kwotę 900 zł tytułem renty wyrównawczej począwszy od kwietnia 2006 r., a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Sąd drugiej instancji wskazał, że powód istotnie od dawna pozostawał w leczeniu, jego stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 5 sierpnia 2000 r. z uwagi na niezdolność do pracy trwającą dłużej niż okres pobierania zasiłku chorobowego oraz od 2000 r. przebywał na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Jednakże związek schorzenia powoda z warunkami pracy, czyli stwierdzenie u niego choroby zawodowej, nastąpiło ostatecznie na mocy decyzji Państwowego Inspektora Sanitarnego z dnia 11 lutego 2005 r. Zatem dopiero wówczas powód dowiedział się w sposób bezsporny, że jego schorzenie wynika z warunków pracy i tym samym o osobie zobowiązanej do naprawienia spowodowanej nim szkody. Sama okoliczność, że już w 2000 r. powód podejrzewał, iż występujące u niego uszkodzenie słuchu jest chorobą zawodową, co wynika z jego pisma z dnia 17 lipca 2000 r., jest niewystarczająca dla przyjęcia tej daty jako początku biegu przedawnienia. Dowiedzeniem się o szkodzie jest bowiem dopiero ten moment, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiaduje się o istnieniu choroby i zdaje sobie sprawę z faktu powstania szkody w postaci stwierdzonego schorzenia. Dopóki poszkodowany nie wie, że jego schorzenie pozostaje w związku z warunkami pracy, to nie wie o szkodzie i nie ma możliwości żądania jej naprawienia, a w konsekwencji przedawnienie nie rozpoczyna biegu.

W ocenie Sądu Okręgowego, określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. 3-letni termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda rozpoczął bieg od daty prawomocnego orzeczenia Państwowego Inspektora Sanitarnego. Bieg przedawnienia nie może rozpocząć się bowiem przed powstaniem szkody i uzyskaniem nie tylko wiedzy o szkodzie, ale i jej przyczynach, a tym samym o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Skoro powód wniósł pozew w dacie 12 października 2005 r., to zachował 3-letni termin do wniesienia powództwa od daty prawomocnego orzeczenia stwierdzającego chorobę zawodową. Nie upłynął również 10-letni termin przedawnienia, o którym stanowi art. 442 § 1 zdanie drugie

k.c., gdyż narażające powoda na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia zatrudnienie ustało z dniem 5 sierpnia 2000 r.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 442 § 1 k.c., polegające na przyjęciu, że 3-letni bieg przedawnienia roszczeń osoby poszkodowanej rozpoczyna się od dnia uprawomocnienia się orzeczenia organu administracji stwierdzającego szkodę i osobę odpowiedzialną za jej naprawienie, a nie od chwili dowiedzenia się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie, a co za tym idzie błędne uznanie na gruncie niniejszej sprawy, że w przypadku powoda 3-letni okres biegu przedawnienia rozpoczynał się dopiero od dnia prawomocnego stwierdzenia przez Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego choroby zawodowej w drodze decyzji, podczas gdy powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia już w 2000 r.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości lub o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że roszczenia uzupełniające dochodzone przez pracowników na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, mają charakter majątkowy i ulegają przedawnieniu w terminach określonych w art. 442 k.c. Bieg przedawnienia roszczeń wynikających ze szkody na osobie rozpoczyna się od chwili, w której poszkodowany dowiedział się o powstaniu szkody i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, chociażby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy i niezależnie od orientacji poszkodowanego co rozmiaru szkody i trwałości jej następstw. W tym zakresie skarżący powołał się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62 oraz w wyrokach z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86 i z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 543/97. Zdaniem skarżącego, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że już w 2000 r. powód dowiedział się o szkodzie w postaci uszkodzenia narządu słuchu i o wiążącym się z tym spadkiem zdolności do pracy oraz o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. O swoim przekonaniu o

wystąpieniu choroby zawodowej powód informował skarżącego już w piśmie z dnia 17 lipca 2000 r., a zawodowe uszkodzenie słuchu stwierdzono u niego po raz pierwszy w sierpniu 2000 r. orzeczeniem [...] Ośrodka Medycyny Pracy w K., co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jest to zatem najpóźniejsza data, od której winien być liczony bieg przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że została ona oparta wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Tymczasem o świadomości poszkodowanego odnośnie do doznania szkody i osoby zobowiązanej do jej naprawienia decydują fakty i okoliczności konkretnego przypadku, które mogą być i z reguły są różne w każdej sprawie. Dlatego ustalenie stanu wiedzy poszkodowanego w danej chwili należy do podstawy faktycznej orzeczenia. Wzruszenie takiego ustalenia może nastąpić jedynie poprzez powołanie się na zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, czego skarżący nie uczynił. W konsekwencji Sąd Najwyższy związany jest poczynionym przez Sąd drugiej instancji ustaleniem, że powód dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia dopiero z prawomocnej decyzji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w P. z dnia 11 lutego 2005 r.

Skarga kasacyjna jest niezasadna również z innych przyczyn. Zgodnie z art. 442 §1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę”. Przepis ten został uchylony z dniem 10 sierpnia 2007 r. ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), a kwestię przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym reguluje od wskazanej daty art. 442¹ k.c. Okoliczność ta nie ma jednak w sprawie znaczenia, gdyż skarżący formułuje zarzut wyłącznie w

zakresie naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., którego brzmienie nie uległo zmianie.

Przepis, którego naruszenie zarzuca się w skardze kasacyjnej, wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z kumulatywnym spełnieniem dwóch przesłanek, to jest powzięciem przez poszkodowanego wiadomości po pierwsze – o szkodzie i po drugie – o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Rację ma skarżący, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie dominuje stanowisko, iż pojęcie szkody, odnoszące się do zawartej w art. 442 § 1 k.c. regulacji przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, rozumiane być powinno jako szkoda na osobie. Konsekwencją takiego poglądu jest uznanie, że początek biegu przedawnienia tych roszczeń rozpoczyna się od dnia, w którym pracownik (lub inna osoba) dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia. Świadomość szkody oznacza zatem w tym przypadku dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadzi do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy, przy czym nie musi to być świadomość rozmiarów szkody bądź też trwałości jej następstw. W rezultacie określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. termin przedawnienia roszczeń liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (por. między innymi: mające moc zasad prawnych uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNC 1964 nr 5, poz. 87 i z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNC 1969 nr 9, poz. 150; wyrok z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86, niepublikowany; wyrok z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 543/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 176; wyrok z dnia 19 maja 1999 r., II UKN 647/98, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 589, wyrok z dnia 21 grudnia 2004 r., I PK 122/04, OSNP 2005 nr 24, poz. 390; wyrok z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 219).

Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne. Trudności z określeniem tego momentu pojawiają się w sytuacji, w której szkoda na osobie nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała bądź rozstrój zdrowia lub skutki zdarzenia

wywołującego szkodę nakładają się na schorzenie samoistne, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Dlatego przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się spowodowanej warunkami pracy choroby zawodowej, terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Dopiero świadomość tych elementów wyczerpuje dyspozycję art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., gdyż dopiero wówczas poszkodowany pracownik dowiaduje się o przyczynach, które spowodowały u niego stan chorobowy i o istnieniu występującego schorzenia jako choroby zawodowej. Dowiedzenie się przez pracownika o takich faktach stanowi potwierdzenie jego podejrzeń co do uszczerbku na zdrowiu wywołanego warunkami pracy. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1967 r., I PR 354/67, OSNC 1968 nr 8-9, poz. 146; z dnia 16 kwietnia 1999 r., II UKN 579/98, PiZS 1999 nr 10, str. 40 i przytoczone wyżej: z dnia 21 grudnia 2004 r., I PK 122/04 oraz z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05 i orzeczenia tam powołane).

Skarżący wywodzi, że powód o swoim przekonaniu w przedmiocie wystąpienia u niego choroby zawodowej informował pracodawcę już w piśmie z dnia 17 lipca 2000 r., a chorobę zawodową w postaci zawodowego uszkodzenia słuchu stwierdzono u niego po raz pierwszy w sierpniu 2000 r. orzeczeniem [...] Ośrodka Medycyny Pracy w K., co wynikać ma z ustaleń poczynionych w uzasadnieniu zapadłego w niniejszej sprawie wyroku Sądu pierwszej instancji. Zatem data orzeczenia lekarskiego była najpóźniejszą datą, od której rozpoczął się bieg przedawnienia roszczeń powoda. Stanowisko to jest błędne z następujących względów.

Z poczynionych w sprawie i niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń wynika, że jeszcze przed podjęciem przez powoda w 1973 r. pracy w warunkach narażających na powstanie choroby zawodowej, stwierdzono u niego ubytek

słuchu, który pogłębiał się w okresie zatrudnienia. Wskazują na to wyniki badań przeprowadzone w latach 1972, 1974 i 1980. Stosunek pracy powoda ustał z dniem 5 sierpnia 2000 r. z uwagi na niezdolność do pracy trwającą dłużej niż okres pobierania zasiłku chorobowego. Od dnia 6 sierpnia 2000 r. powód przebywał na rencie z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia (bez związku z chorobą zawodową). Wbrew stanowisku skarżącego, z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika natomiast, aby orzeczeniem [...] Ośrodka Medycyny Pracy z sierpnia 2000 r. rozpoznano u powoda chorobę zawodową. Zresztą treść zawartego w aktach sprawy uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w [...] z dnia 24 marca 2004 r., 3 II SA/Po [...] wskazuje, że orzeczeniem [...] Ośrodka Medycyny Pracy w K. z dnia 22 sierpnia 2000 r. nie stwierdzono istnienia u powoda choroby zawodowej. W rezultacie decyzją z dnia 21 grudnia 2000 r. Powiatowy Inspektor Sanitarny dla Miasta i Powiatu [...] odmówił uznania schorzenia powoda za chorobę zawodową. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w P. z dnia 20 sierpnia 2001 r., opartą na negatywnym w omawianym zakresie orzeczeniu Instytutu Medycyny Pracy w Ł. z dnia 2 lipca 2001 r. Decyzje te zostały uchylone powołanym wyżej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w [...] z dnia 24 marca 2004 r. W świetle dalszych ustaleń poczynionych w sprawie, dopiero decyzją nr [...] Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u powoda zawodowe uszkodzenie słuchu, mając na uwadze, iż nie można wyeliminować związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy a nabytym schorzeniem. Na marginesie należy zauważyć, że decyzja ta zapadła w dacie 25 listopada 2004 r. W tej sytuacji za trafne należy uznać stanowisko Sądu drugiej instancji, że same podejrzenia powoda co do zawodowego charakteru występującego u niego schorzenia nie były wystarczające dla rozpoczęcia biegu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., gdyż brak im cech obiektywnie usprawiedliwionego przekonania, jakim byłoby dopiero ich potwierdzenie przez kompetentną placówkę medyczną.

Rację ma skarżący, że początkiem biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (aktualnie art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) nie jest data uprawomocnienia się orzeczenia „organu administracji lub innego organu”

stwierdzającego istnienie choroby zawodowej. Bieg tego przedawnienia rozpoczyna się bowiem w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego pracownika o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody. W rezultacie początkiem biegu przedawnienia, co wyżej wskazano, jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową. Z okoliczności sprawy wynika jednak, że przed 2004 r. powód orzeczenia takiego nie uzyskał.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.